

Sygn. akt VI Ka 1441/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 marca 2016 r.

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie :

Przewodniczący: SSO Maciej Schulz (spr.)

Sędziowie: SO Beata Tymoszów

SO Ludmiła Tułaczko

protokolant p.o. protokolant sądowy Aneta Kniaziuk

przy udziale prokuratora Mariusza Ejflera

po rozpoznaniu dnia 8 marca 2016 r.

sprawy

D. F. (1) syna E. i W. ur. (...) w W.

oskarżonego o przestępstwo z art. 280 § 1 kk w zb. z art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk, art. 190 § 1 kk

E. F. syna A. i K. ur. (...) w P.

oskarżonego o przestępstwo z art. 280 § 1 kk w zb. z art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk

A. P. syna T. i T. ur. (...) w W.

oskarżonego o przestępstwo z art. 280 § 1 kk w zb. z art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk

na skutek apelacji wniesionych przez prokuratora i obrońcę oskarżonego D. F. (1)

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Południe w W.

z dnia 29 lipca 2015 r. sygn. akt III K 63/13

zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy; zwalnia oskarżonych A. P. i D. F. (1) od ponoszenia opłaty za drugą instancję; koszty sądowe w postępowaniu odwoławczym przejmuje na rachunek Skarb Państwa; zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokatów I. D. i D. J. kwoty po 516,60 zł obejmujące wynagrodzenie za obronę z urzędu w instancji odwoławczej i podatek VAT.

SSO Maciej Schulz SSO Beata Tymoszów SSO Ludmiła Tułaczko

VI Ka 1441/15

UZASADNIENIE

sporządzone w trybie art. 457 § 2 k.p.k. w części dotyczącej D. F. (1)

Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi – Południe w Warszawie wyrokiem z dnia 29 lipca 2015 roku w sprawie III K 63/13 orzekł:

I. oskarżonego D. F. (1) uznał za winnego popełnienia występku opisanego w pkt 1 aktu oskarżenia, stanowiącego występki z art. 280 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to skazał go, a na podstawie art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę 3 lat pozbawienia wolności;

II. oskarżonego D. F. (1) uznał za winnego popełnienia występku opisanego w pkt 2 aktu oskarżenia, stanowiącego występki z art. 190 § 1 k.k. i za to skazał go, a także na tej samej podstawie wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności;

III. na mocy art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. wymierzone D. F. (2) kary pozbawienia wolności połączył i orzekł karę łączną 3 lat pozbawienia wolności;

IV. na mocy art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej wobec D. F. (1) kary łącznej pozbawienia wolności zaliczył okres tymczasowego aresztowania od 19 lipca 2009 roku do dnia 9 listopada 2009 roku;

V. oskarżonego E. F. uniewinnił od popełnienia zarzucanego mu czynu;

VI. oskarżonego A. P. w ramach zarzucanego mu czynu uznał za winnego tego, że w dniu 19 lipca 2009 roku w W., podżegał D. F. (1) i E. F., poprzez słowną zachętę, do pobicia Z. W. w taki sposób, który narażałby go na bezpośrednie niebezpieczeństwo nastąpienia skutku z art. 157 § 1 k.k., co stanowiło występki z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 158 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym w dniu 19 lipca 2009 roku i za to na podstawie art. 19 § 1 k.k. w zw. z art. 158 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym w dniu 19 lipca 2009 roku wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie, na podstawie art. 69 § 1 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym na dzień 19 lipca 2009 roku warunkowo zawiesił na okres 5 lat próby;

VII. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił oskarżonych D. F. (1) i A. P. od ponoszenia kosztów sądowych;

VIII. na podstawie art. 632 pkt 2 k.p.k. w części dotyczącej E. F. koszty procesu ponowi Skarb Państwa;

IX. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. D. J. kwotę 1848 zł + VAT i na rzecz adw. I. D. kwotę 756 zł + VAT w obu wypadkach tytułem nieopłaconej pomocy z urzędu.

Od powyższego wyroku apelacje wnieśli prokurator i obrońca oskarżonego. Prokurator zaskarżył powyższy wyrok w części dotyczącej E. F. i A. P. na niekorzyść obu oskarżonych. Podniósł zarzut obrazy przepisów prawa procesowego i błąd w ustaleniach faktycznych, wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w pkt V i VI oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I Instancji. Sąd Odwoławczy nie uwzględnił apelacji Prokuratora utrzymując również i w tym zakresie zaskarżony wyrok w mocy. Prokurator nie złożył wniosku w trybie art. 457 § 2 k.p.k. dlatego też pisemne motywy orzeczenia Sądu Odwoławczego sporządzone zostały jedynie w części dotyczącej D. F. (1).

Obrońca oskarżonego D. F. (1) zaskarżył wyrok w całości na korzyść oskarżonego D. F. (1). Podniósł zarzut obrazy przepisów postępowania i wniósł w zakresie czynu opisanego w pkt I części wstępnej wyroku, tj. przestępstwa określonego w art. 280 § 1 k.k. wniósł o zmianę kwalifikacji prawnej czynu poprzez zakwalifikowanie go jako przestępstwa określonego w art. 157 § 1 k.k. i na tej podstawie wymierzenie oskarżonemu kary w dolnej granicy ustawowego zagrożenia z warunkowym zawieszeniem jej wykonania; w zakresie czynu opisanego w pkt II części wstępnej wyroku, tj. przestępstwa określonego w art. 190 k.k. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu w pkt II czynu ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Wniesiona przez obrońcę oskarżonego D. F. (1) apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie. Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do przychylenia się do żadnego z alternatywnych wniosków przedstawionych w środku odwoławczym.

Zasadnicza część zarzutów stanowiących przedmiot apelacji odnosi się do kwestii sprawstwa oskarżonego. I tak w przypadku czynu przypisanego oskarżonemu w pkt I wyroku skarżący nie kwestionując dopuszczenia się przez oskarżonego przemocy fizycznej wobec pokrzywdzonego podważył prawidłowość kwalifikacji prawnej z art. 280 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. twierdząc, że oskarżonemu nie towarzyszył zamiar przywłaszczenia mienia pokrzywdzonego. Zdaniem Sądu Okręgowego stwierdzenie obrony jakoby zgromadzony materiał dowodowy nie dawał podstaw do uznania oskarżonego winnym tego czynu jest nietrafne.

Z akt sprawy wynika, że oskarżony D. F. (1) od początku postępowania przyznawał się do zarzucanego mu czynu (k. 73, k. 144). Następnie oskarżony zdecydował zmienić swoje wyjaśnienia co do zakresu przyznania się tj. zaprzeczył dokonania kradzieży telefonu. Składając wyjaśnienia na rozprawie uwagę skupił na kwalifikacji prawnej czynu, a konkretnie na przypisaniu mu wyłącznie czynu udziału w bójce (k. 901). Opisane zachowanie oskarżonego potraktować należy jako jego linię obrony, którą zgodnie z przepisami może on modyfikować. Uzasadnionym jest jednak przypuszczenie, iż jako korzystniejsze uznał przyznanie się wyłącznie do bójki z pokrzywdzonym, co wynika choćby z sankcji przyjętej przez ustawodawcę za oba czyny. Twierdzenia, że oskarżony w trakcie bójki dostrzegł leżący na ziemi telefon komórkowy i uznając go za swoją własność schował do kieszeni ocenić należy, jako naiwne i wynikające jedynie z linii obrony. Ponadto, z jednej strony obrońca podnosi, że oskarżony z uwagi na odurzenie alkoholowe nie pamięta kto był inicjatorem bójki i poszczególnych okoliczności zdarzenia, a z drugiej podkreśla pewność oskarżonego co do braku zamiaru po jego stronie przywłaszczenia mienia pokrzywdzonego. Zwrócić w tym miejscu należy uwagę na zeznania pokrzywdzonego (k. 943), w których wskazał, że D. F. (1) wyjął mu telefon komórkowy z kieszeni oraz portfel. Po czym ponownie zaczął go bić ponieważ nie znalazł w portfelu pokrzywdzonego gotówki i używając przemocy fizycznej żądał aby pokrzywdzony wypłacił gotówkę przy użyciu karty bankomatowej. Pokrzywdzony chcąc powstrzymać oskarżonego od dalszego bicia go wyraził zgodę na zakup alkoholu w pobliskim sklepie bez wypłacania pieniędzy.

Obronca oskarżonego wskazując na wyjaśnienia oskarżonego A. P. zarzucił Sądowi zaniechanie odniesienia się do stanu w jakim, według relacji oskarżonych, znajdować się miał pokrzywdzony jeszcze przed zdarzeniem. Okoliczność ta nie uszła uwagi Sądu I instancji, który zresztą słusznie odmówił akceptacji wersji oskarżonych, w której podkreślali, że pokrzywdzony wcześniej doznał obrażeń i nie były one skutkiem zdarzenia z ich udziałem. Bezsprzecznie, oskarżony D. F. (1) i współoskarżeni dążyli do przedstawienia siebie w jak najbardziej korzystnym świetle celem uniknięcia odpowiedzialności karnej. W toku postępowania przedstawiali jednak sprzeczne wersje, które nie znajdują potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym.

Obronca zakwestionował ocenę dowodu w postaci zeznań świadka J. S. dokonaną przez Sąd Rejonowy. Pogląd obrony jakoby ocena Sądu była sprzeczna z zasadami logiki i doświadczenia życiowego i tok rozumowania w przedmiocie odmowy wiarygodności zeznań świadka J. S. nie znajduje potwierdzenia w pisemnych motywach wyroku i nie zasługuje na uwzględnienie. W treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku odnotowane zostały konkretne powody takiej decyzji. Przede wszystkim, pod uwagę wzięte zostały pierwsze zeznania świadka, złożone bezpośrednio po zdarzeniu. Pojawiające się w jego zeznaniach składanych na dalszym etapie postępowania rozbieżności, których on sam nie potrafił w sposób logiczny wyjaśnić, wzbudziły uzasadnione wątpliwości co do wiarygodności tegoż świadka. Zwłaszcza w świetle opinii ustnej biegłego S. P. (k. 1003) wyrazić należy aprobatę dla dokładnie opisanego toku rozumowania Sądu w tym aspekcie. Biegły wskazał jednoznacznie, iż treść pierwszych zeznań złożonych przez świadka umożliwia zaklasyfikowanie ich jako wartościowego dowodu. Z kolei, treść zeznań złożonych na rozprawie - w obecności tego biegłego - świadczy o postawie obronnej świadka związanej ze znajomością oskarżonego. Rację miał zatem Sąd Rejonowy, iż nie oparł ustaleń faktycznych na zeznaniach świadka J. S., które ewidentnie cechuje „wycofywanie się”. Nie powielając rozważań w zakresie swobody wypowiedzi świadka J. S. na etapie postępowania przygotowawczego wskazać należy, iż argumentacja Sądu I Instancji jest trafna i zasługuje na uwzględnienie. Nie przekonują tym samym tutejszego Sądu argumenty obrońcy w postaci braku pokrewieństwa świadka z oskarżonymi co miałyby być w ocenie skarżącego jednoznaczne z brakiem osobistego interesu w rozstrzygnięciu procesu. Jak bowiem wskazano powyżej, postawa świadka w toku postępowania karnego uległa znaczącej zmianie tj. w kierunku przychylnym dla oskarżonych, co mogło wynikać, ze zmiany relacji świadka i oskarżonych na przestrzeni lat (od dnia zdarzenia).

W toku postępowania karnego, zarówno na etapie postępowania przygotowawczego jak i postępowania sądowego świadkowie E. B. i M. D. (Strażnicy Miejscy) byli kilkakrotnie przesłuchiwani. Wskazani Strażnicy Miejscy udzielili pomocy pokrzywdzonemu bezpośrednio po zdarzeniu przestępnym i w wyniku niezwłocznie podjętych czynności zatrzymali oskarżonego D. F. (1), a następnie byli świadkami jego zachowania. Jeżeli chodzi o ich pierwsze zeznania składane na początku postępowania przygotowawczego to rzeczywiście są one bardzo podobne. Dostrzec można jednak pomiędzy nimi, wbrew twierdzeniom apelacji pewne różnice w konstrukcji zdań. Nie można zgodzić się z obrońcą, że to podobieństwo dyskwalifikuje te zeznania. Mając na uwadze treść apelacji obrońcy zauważyć należy, że w trakcie przesłuchania bezpośrednio przed Sądem I Instancji, wobec zgłaszanej przez nich niepamięci szczegółów interwencji Sąd odczytywał im zeznania złożone bezpośrednio po dokonanych przez nich czynnościach, a zatem gdy nie doszło jeszcze do zatarcia wspomnień o szczegółach zdarzenia na skutek upływu czasu. Nie zostało naruszone ich prawo do swobodnej wypowiedzi, dysponowali bowiem możliwością modyfikacji swoich zeznań czy też ich uzupełnienia. Co więcej, wobec przypomnienia zdarzenia uzupełniali swoje wypowiedzi oraz udzielali odpowiedzi na dodatkowe pytania zadane na rozprawie (między innymi na pytania obrońcy D. F. (1), k. 947-950). Nietrafnym zatem jest argument obrońcy, że przedmiotowe zeznania nie spełniają warunków do nadania im przymiotu wiarygodności.

Zgodzić się należy z Sądem Rejonowy, że zgromadzony materiał dowodowy dał podstawę do uznania oskarżonego D. F. (1) winnym czynu mu przypisanego, w przyjętej kwalifikacji prawnej (art. 280 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.).

Sąd Rejonowy wskazał, że w jego ocenie wątpliwości nie budziła trafność kwalifikacji drugiego czynu zarzucanego oskarżonemu D. F. (1) tj. z art. 190 § 1 k.k.. W protokole przesłuchania z dnia 22 sierpnia 2009 roku pokrzywdzony wskazał D. F. (1) jako osobę, która kierowała wobec niego groźby karalne, które wzbudziły w nim uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione zwłaszcza, iż wypowiedziane były mimo obecności Strażników Miejskich (k. 127 t I). W związku z obawą, że zostaną spełnione pokrzywdzony rozważał wycofanie się z uprzednich zeznań obciążających oskarżonych. Godzi się zaznaczyć, że okoliczność kierowania gróźb karalnych znajduje potwierdzenie w zeznaniach Strażników Miejskich E. B. i M. D. (k. 125-126), którzy zeznali, iż byli bezpośrednimi świadkami kierowania gróźb i agresywnego zachowania oskarżonego wobec pokrzywdzonego. Akcentowane przez obronę rozbieżności w tym zakresie i sugestie o błędnie wskazanym przez pokrzywdzonego sprawcy tegoż czynu nie podważają poczynionych przez Sąd I Instancji ustaleń. Argumentacja przedstawiona w tym zakresie nie zasługuje na uwzględnienie. W pierwszych swoich zeznaniach świadkowie D. i B. wspominali o agresywnym zachowaniu oskarżonego w stosunku do pokrzywdzonego skutkującym zastosowaniem środków przymusu przez M. D.. W dalszym toku postępowania natomiast uściślili na czym to zachowanie polegało. Popelnienie czynu karalnego polegającego na kierowaniu gróźb karalnych przez D. F. (1) znajduje potwierdzenie w zeznaniach bezpośrednich świadków, Sąd nie oparł się zatem wyłącznie na zeznaniach pokrzywdzonego, co chybioną czyni próbę podważenia ustaleń faktycznych w tej części na podstawie wskazania na rozprawie przez pokrzywdzonego, iż nie tylko D. F. (1) kierował wobec niego groźby. Zgodnie z zasadą z art. 5 § 1 k.p.k. zebrane dowody wskazują na winę oskarżonego D. F. (1) w tym zakresie.

Skarżący zarzucił obrazę przepisu art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k. podnosząc niezasadne oddalenie wniosku dowodowego oskarżonego o przesłuchanie pracownika ochrony sklepu (...) na okoliczność przebiegu zdarzenia. Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi – Południe w W. postanowieniem z dnia 17 grudnia 2014 roku, III K 63/13 (k.1217) oddalił wniosek dowodowy oskarżonego z dnia 11 września 2014 roku o przesłuchanie pracownika ochrony, argumentując to brakiem wskazania tożsamości świadka czy też danych adresowych sklepu (...). Najistotniejszym elementem wskazanym przez Sąd jest brak w aktach sprawy jakichkolwiek informacji na temat zaobserwowania tegoż zdarzenia przez postronnego świadka. W pełni na akceptację zasługuje stanowisko Sądu I Instancji, że złożenie wniosku dowodowego po upływie 5 lat od daty wpływu aktu oskarżenia do sądu stanowi wyłącznie próbę przedłużenia postępowania, co z uwagi na uprzednią karalność oskarżonego miało niewątpliwie dla niego istotne znaczenie. Zdaniem Sądu Okręgowego nie doszło tym samym do naruszenia prawa do obrony oskarżonego, ani tym bardziej do naruszenia wyżej wskazanego przepisu postępowania. Uzasadnionym jest stwierdzenie, iż przedmiotowy zarzut stanowi jedynie próbę podważenia przez obrońcę prawidłowości procedowania Sądu I Instancji.

Niniejsza sprawa była wielokrotnie badana przez Sąd meriti, materiał dowodowy został poddany wnikliwej analizie oraz uzupełniony zgodnie z zaleceniami tutejszego Sądu wskazanymi w uzasadnieniu wyroków kasatoryjnych. Godzi się zaznaczyć, że zaskarżone rozstrzygnięcie realizuje wyznaczone przez prawo standardy. Uzasadnienie sporządzone do wyroku dostarcza wyczerpujących informacji na temat toku rozumowania Sądu I Instancji, a także jaki materiał dowodowy i w jakim zakresie stanowił podstawę ustaleń faktycznych, ze wskazaniem powodów odmowy dania wiary pozostałym dowodom.

Wymierzona oskarżonemu D. F. (1) kara łączna 3 lat pozbawienia wolności jest adekwatna do czynów przez niego popełnionych i społecznej ich szkodliwości. Zachowanie D. F. (1) wypełniło znamiona więcej niż jednego przepisu ustawy karnej – nadto charakteryzował je brutalny sposób działania. Spośród analizowanych kryteriów z art. 53 k.k. wymienić należy okoliczności zdarzenia, motywację oskarżonego, a także jego lekceważący stosunek do przestrzegania przepisów prawa i organów ochrony porządku publicznego w tym konkretnym przypadku do funkcjonariuszy Straży Miejskiej, wyrażający się w popełnieniu czynu z art. 190 § 1 k.k. w ich obecności. Okoliczności te świadczą o niewątpliwej demoralizacji oskarżonego D. F. (1), który zresztą był uprzednio karany także za przestępstwa przeciwko mieniu. Godną potępienia jest wzmożona agresja oskarżonego wywołana nie znalezieniem u ofiary gotówki i dalsze używanie przemocy fizycznej wobec ofiary celem zdobycia pieniędzy. Wykazał tym samym, że jest osobą niezwykle agresywną, nie panuje nad sobą i bez wahania używa przemocy fizycznej wobec osób trzecich, których zachowanie wobec niego jest neutralne. Wszystkie wymienione czynniki zasadnym czynią rodzaj i wymiar kary orzeczonej oskarżonemu przez Sąd I Instancji.

Na marginesie dodać można, że wymiar bezwzględnej kary pozbawienia wolności wykluczał możliwość analizy przesłanek do warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy orzekł jak w wyroku.